

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z poczta: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscryta od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Holandya. — Włochy. — Niemce. — Dania. — Księstwa naddunajskie. — Turcya. — Afryka. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Wiadomości bieżące z Wiednia.)

Wiedeń, 12. kwietnia. Wszystkich obecnych tu arcybiskupów i biskupów zaproszono dziś do stołu cesarskiego.

— J. O. książę Metternich zasłał od kilku dni, lecz ma się już lepiej.

— Do Turynu zjechać ma wkrótce c. k. poseł austryacki na stałą już rezydencję. Jak słyhać mianowano na tę posadę dotychczasowego c. k. posła w Szwajcaryi, barona Kübeck.

— Poseł angielski sir Hamilton Seymour wydał dziś pierwszą u siebie ucztę dyplomatyczną, na której znajdowało się kilku ministrów.

Ameryka.

(Stosunki z Japonią.)

Stosownie do 10go artykułu traktatu handlowego Stanów zjednoczonych z Japonią, przysłużyć mają obywatelom amerykańskich Stanów zjednoczonych takie same prawa jakie państwo to przyznało innym narodom. Dnia 9. listopada r. z. zawarto tymczasowo ugodę między Japonią i Holandją, według której wypuszczono Holendrom za opłatą pewnego czynszu dzierżawnego nietylko wyspę Decimę w posiadłość, lecz nadto dozwolono im także i pobytu w Nangasaki dla trudnienia się sprawami handlowymi. Jak wiadomo, rościli sobie takie same prawa i obywatele Stanów zjednoczonych, lecz roku zeszłego doświadczyli tego z własną swą szkodą, odprawiono ich pod pozorem, że według traktatów przysłuża im chwilowy tylko i ograniczony pobyt w Nangasaki, i że im tu niewolno wcale zajmować się handlem. Idzie przeto teraz rządowi w Washingtonie o to, by dla obywateli swych wyjednać takie same swobody handlowe, jakie przysłużają Holendrom.

Hiszpania.

(Doniesienia z posiadłości afrykańskich. — Domowe zamieszki. — Wiadomości bieżące. — Depesza z 7. kwietnia. — Interpelacya względem utarczki wojskowych z mieszczanami w Bajadoz. — Depesza z 9. kwietnia.)

Wiadomości z Melilli, według dziennika *Epoca*, są pomyślne. Jedność i zgoda panuje między Maurami i Hiszpanami, a forteca jest w lepszym stanie, niż przedtem. Ale co w Pennon de la Gomeza niema takiej zażyłości; Maurowie mają dwa działa i ciągle osadę niepokoją. Gubernator Melilli wyruszył z niejaką liczbą wojska do Pennon, ażeby skarać Maurów. — *El Diario Espanol* opowiada, że w Lokka wybuchły niebezpieczne rozruchy ztąd, że Ajuntament nałożył dowolny podatek na pokrycie niedoboru w budżecie muncypalnym. — Hasłem buntowników było: „Niech żyje Espartero! Śmierć umiarkowanym!“ — Traktat względem sprostowania granicy z Francją według *Gaceta* nie jest jeszcze podpisany; jednak wkrótce nastąpi to, gdyż negocyacye skończyły się pomyślnie. — Hiszpański poseł przy dworze meksykańskim Miguel de los Santos Alvarez odjechał z Madrytu do Kadyxu, z kąd okrętem odpłynie na miejsce swego przeznaczenia.

— 7. kwietnia. Kortezy dadzą wkrótce pozwolenie na otwarcie kolei żelaznej z Madrytu do granicy portugalskiej. Na wczorajszym posiedzeniu wotowały kilka artykułów planu finansowego. — Z pogłosek o zabiegach karlistowskich nie wiemy nic pewnego; jednak wszędzie panuje spokój.

— Na posiedzeniu Kortezów z 29. marca, zapytywał deputowany za Bajadoz, p. Suarez, ministra względem wypadków w Bajadoz dodając, że pułk mający udział w tych wypadkach wydalano już raz z Grenady za spory i utarczki z mieszczkami, i że należałoby go teraz przenieść i z Bajadoz. W ogóle zaś wyraził się deputowany bardzo namiętnie o tym pułku. Minister wojny ujął się jednak za nim i utrzymywał, że w Grenadzie nie dał żadnego po-

wodu do zatargów; niedawno bowiem uformowanego w Estremadurze, a karność w pułku jest wzorowa. W Bajadoz nie zaszło nic innego, jak tylko kłótnia dwóch czy trzech sierżantów z trzema lub czterema właścicielkami, która wszczęła się w jednej szynkowni o kobiety; ludność nie brała w tem udziału, a spokojności publicznej bynajmniej nie zaburzone. Minister spraw wewnętrznych potwierdził ze swojej strony, jako w Bajadoz panuje pokój zupełny, że władze są w zgodzie między sobą, i że zresztą sądy wydadzą wyrok w tej sprawie. Pułku wspomnianego nie można jednak żadną miarą z miasta przenosić.

— Depesza z Madrytu z 9. kwietnia donosi: „Kortezy przyjęły projekt finansowy ułożony wspólnie przez progresistów i ministra Santa Cruz. — Ustawa względem sprzedaży dóbr będzie wykonana w prowincyach baskijskich i rząd nieobawia się wcale zaburzenia spokojności. — Marszałek Espartero odjedzie 22go do Walladolidu.“

Anglia.

(Rozprawy w izbach d. 9. kwietnia. — Powrót floty z Baltyku. — Doniesienia z obozu w Krymie. — Trudności w powrocie wojsk.)

Londyn, 9. kwietnia. Na wczorajszym posiedzeniu izby wyższej wniesiono nowo mnóstwo petycyi przeciw zniesieniu podatku kościelnego, a jedną za bezwarunkowem zakazaniem wszelkich gorących napojów, którą jak się domyśleć można, przedłożył *Lord Shaftesbury*. Bil względem statystyki rolniczej odczytano po raz trzeci. *Lord Clanricarde* wszczął mowę o finansowem położeniu Indyi, dowodząc podobnie jak niegdyś ś. p. Sir Robert Peel, że kredyt Indyi jest kredytem Anglii, a dług indyjski długiem angielskim. W przeciągu 30 lat powiększył się dług kompanii na 13,000.000 a roczny niedobór w dochodach na 7,000.000 funtów szterlingów. On sam był członkiem rządu, który margrabiego of Dalhousie wyprawił w charakterze jeneralnego gubernatora do Indyi, i administracya tego znakomitego męża stanu usprawiedliwiła wybór. Ale kiedy finanse indyjskie nawet pod kierunkiem samego Dalhousie pogorszają się coraz bardziej, tedy musi w systemie rządu indyjskiego tkwić jakaś wewnętrzna wada organiczna, i parlament powinienby wglądać to jak najspieszniej. Mowca niemyśli w tej chwili zapuszczać się w ocenienie polityki jednoczenia krajów, (annexation), ale musi zwrócić uwagę na to, że przyłączenia te wcale się nieopłacają, gdyż dochody zostawały dotąd w odwrotnym stosunku z powiększeniem posiadłości terytoryalnych. Teraz zaś proponuje *Lord Harris*, by zmniejszono podatek krajowy w prowincyi Madradzie o jedną trzecią część (bez czego byłoby niepodobnem zniesienie tortury), bez względu na to, że redukcya ta pociągnęłaby za sobą znowu roczny niedobór w kwocie przeszło 1,000.000 funtów szterlingów. Żadna administracya indyjska niemoże przedsiębrać reformy z własnego popędu i na własną odpowiedzialność; rząd ojczysty, głos parlamentu powinien zmusić ją do tego, bo jeśliby jeneralny gubernator chciał samowolnie zaprowadzić jakieś ograniczenie w wydatkach (jobs) postradałby swoją popularność, a tem samem i wpływ swój u ludności indo-angielskiej. Ale niestety parlament angielski niezwraca należytej uwagi na sprawy indyjskie. Proponuje on zatem, ażeby wydrukowano nadesłany niedawno wykaz dochodów i wydatków kompanii. *Książę Argyll* odpowiada, że temu nie stoi nic na przeszkodzie, ale stan finansów indyjskich niemoże być tak zły, gdyż kompania mogłaby każdej chwili zaciągnąć pożyczkę po 4½ procent. *Lord Monteagle* spodziewa się, że rząd niechęć uważać tego za dowód pomyślnych stosunków Indyi; zresztą pokładają kapitaliści dlatego tylko zaufanie w kompanii, iż w najgorszym razie mogliby poszukiwać swych pretensyi na Anglii. *Lord Ellenborough* zaprzecza, by kompania mogła zaciągnąć pożyczkę na 4½ procent. Co się tyczy terytoryalnej polityki kompanii, było przyłączenie bogatej Bengalii za staraniem Lorda Clive ostatnim zyskowym nabytkiem. Znaczne są bez wątpienia trudności indyjskiej administracyi finansowej i obligacye czteroprocentow stoją na 16 niżej *pari*, ale można się wiele spodziewać po talencie i silnej woli Lorda Canninga, nowego jeneralnego gubernatora. Po krótkiej jeszcze przemowie *Lorda of Harrowby* przyjęła izba wniesioną mocę.

Z Kielu donoszą do gazety kolońskiej z 8. kwietnia: Niedawno odpłynęły ztąd z parowodem do Anglii okręta: „Caesar“ i „Majestic“, jedyne dwa paropływy liniowe, jakie Anglia tego roku wysłała na morze bałtyckie, i pozostało jeszcze tylko 14 mniejszych i większych okrętów wojennych należących do floty sprzymierzonej,

a dnia 2go b. m. przybyło cztery innych okrętów z węglem, gdyż nagromadzone tu dawniej zapasy węgla wyczerpały się, i niestarczało już na pawrót do Anglii. Z liczby pozostałych okrętów zawinął przedwczoraj okręt „Samson“ do portu naszego dla nabrania węgla potrzebnego; dziś odplynęły także fregaty „Imperieuse“ i „Euryalus.“ Jeden z większych paropływów angielskich — podobno korweta — stanął tu na kotwicach.

— *Times* zawiera korespondencje z obozu po dzień 25. marca. Dnia 23. zrana dała się słyszeć silna kanonada, tak iż sądzono, że zawieszenie broni ustało, i że na nowo wszczął się ogień z fortów północnych. Ale niebawem okazało się, że stojące w Kamieszy i Kazaczu francuskie i angielskie okręta wojenne witały w ten sposób wiadomość o narodzeniu się księcia cesarskiego. Wkrótce złączyły się z nimi baterje lądowe i działa angielskie. Gdy w ten sposób spieszno rozeszła się wszędzie wiadomość, zamienił się cały dzień w festyn radośny, a w licznych, improwizowanych toastach żołnierzy malowało się serdeczne porozumienie między sprzymierzeńcami wszystkich narodów. Pod wieczór był Kamiesz oświetlony, a nawet obozy zajaśniały rześnistym światłem; wzdłuż całej przestrzeni Sebastopola dawano nieprzerwanie radośne salwy z ręcznej broni. — Dnia 24. wyprawili Anglicy wielką gonitwę, na której się wszyscy wyżsi jenerałowie znajdowali. Na cześć tego wypadku będą dane później wielkie uczty.

— *Times* mówi w przedłuższym artykule: Wojsko francuskie wracać będzie, jak słyhać, w oddziałach po 10.000 ludzi do domu. Wojska angielskie włącznie z legją cudzoziemską opuszczają Krym i Skutari z wszelkim pospiechem, który będzie wykonany wielką flotą parowców transportowych. Już wydano rozkaz do powrotu zbrojnej sile sardyńskiej. Pobyt mocarstw zachodnich w Oryencie ograniczają teraz na miesiąc. Wojna taka, jaką skończono, pociągnęła za sobą nagromadzenie ogromnych zasobów wszelkiego rodzaju. Wojsko angielskie posiada w zasobach zaopatrzenie prawie na cały rok. W oczekiwaniu zaciętej walki między ogromnymi wojskami w kraju, gdzie wszystko wpopróż sprowadzić potrzeba, posłano do Bosforu wojenny materiał wszelkiego rodzaju. Mamy kasarnie, stajnie, baraki w niezliczonej ilości. Nawet to, co z potrzeby musiano zostawić w obozie, będzie bogatym łupem dla tych Rosyan, którzy najpierwsi zajmą znane teraz tak dobrze Anglikom miejsce. W portach tureckich stoi wielka liczba okrętów angielskich, a gmachy obrocone na magazyny towarów, są przepełnione własnością angielską, która na potrzeb wojska jest przeznaczona. Można przepowiedzieć z pewnością, że upłynie znaczna część roku 1857, nim ostatni żołnierz angielski i ostatni ładunek bomb odplynie przez Dardanele do domu. Nawet zbyt ni pospiech nie będzie dostateczny.

Francya.

(Nowiny dworu. — Podróż Cesarza do Algierji odłożona. — Osuszanie gruntów. — Przepisy aptekarzom. — Uciążliwości w Paragwaj. — Chrzest córki p. Walewskiego. — Wyprawa na Kabylię. — Festyn w ambasadzie tureckiej. — Medal Królowy Wiktorji. — Margrabia Dalhousie z powrotem. — Pogrzeb admirała angielskiego. — Potoczne.)

Paryż, 10. kwietnia. Na świetnej uczcie, którą wyprawi Cesarz popatrze dla pełnomocników i całego korpusu dyplomatycznego w sali marszałkowskiej w Tuileryach, znajdować się będzie 120 osób; zaproszeni goście mają wystąpić w uniformach. — Taki sam warunek przywiązany jest do 700 zaprosin na bal, który w kilka dni potem odbędzie się u Ali Baszy, a z tej przyczyny, że sam Cesarz będzie się znajdować na tym festynie. — Ponieważ założenie druta na telegraf elektryczny do Afryki, którego ukończenie jest niezbędnym warunkiem pobytu Cesarza w Algierji, niemoże się ukończyć przed upływem maja, a nadto chrzest potomka cesarskiego ma się odbyć na dniu 1. czerwca, przeto wnosić można, że podróż Cesarza do Algieru nie tak prędko jeszcze nastąpi. — Radzie państwa przedłożony został temi czasy projekt do ustawy względem osuszenia niektórych prowincji, który jeszcze w ciągu terażniejszej sesji przyjdzie pod obradę Ciała prawodawczego. Podług tego projektu ma rząd sam oznaczyć wszystkie obszary ziemi, których osuszenie koniecznie jest potrzebne, wszelkie koszty tego przedsięwzięcia pokrywane będą tymczasowo z otworzonego wyłącznie w tym zamiarze kredytu w kwocie 100 milionów franków, a właściciele osuszonych gruntów mają spłacić je ratami w przeciągu lat trzydziestu. Az do spłacenia ostatniej raty cięższe będzie ten dług jako najpierwsza hipoteka na przynależnych własnościach gruntowych. — Prefekt policyi nakazał burmistrzom gmin wiejskich i komisarzom policyi czuwać ściśle nad tem, ażeby aptekarze do wszystkich flaszeczek, pudełek lub pakietów, zawierających lekarstwa z trucizną przeznaczoną do zewnętrznego użytku, dołączali przed wydaniem prócz zwykłego napisu pomarańczowe etykiety, by tym sposobem zapobiegać ile możności wydarzającym się często niebezpiecznym pomyłkom z lekarstwami, które mają służyć do wewnętrznego użytku. Główną przyczyną tymczasowego odmawiania papszportów do Paragwaju są liczne i zatrważające zażalenia osiadłych w tym kraju Francuzów na szefa tamtejszego rządu. Mówią nawet, że ma być wysłana ekspedycja, by ochronić krajowców naszych od dalszych niedogodności i wyjednać im wynagrodzenie za poniesione dotąd krzywdy. Na wszelki sposób zostanie znacznie wzmocniona stacya nasza nad rzeką La Plata wysłaniem kilku okrętów liniowych i silnego oddziału infanterji okrętowej. — Dziś zrana odbył się w kaplicy Tuileryów chrzest urodzonej na dniu 30. marca córki hrabi Walewskiego pod przewodnictwem biskupa z Adras. Książę Bassano i księ-

zna Esslingen, zastępowali Cesarza i Cesarzowe, chrzestnych rodziców matęj Ireny.

— O zamierzonej ekspedycji na Kabylię, powiada dziennik *Assemblée nationale*: „Kilkakrotnie już próbował oręż francuzki pokonać te górskie szczepy, a nianowicie najpierw pod dowództwem marszałka Bugeaud, a potem pod wodzą jenerałów St. Arnaud i Randon; ale żadna z tych ekspedycji nieosiągnęła właściwego zamiaru, to jest uległości całej Kabylii. Nieidzie tu o obsadzenie kraju, lecz o przyjecie zwierzchnictwa Francji ze strony tych ludów. Bez uległości Francuzom Kabylii, — powiedział sławny marszałek Bugeaud — niepewne są nasze posiadłości algierskie.“ — Bal, który ma się odbyć 10go w hotelu ambasady tureckiej, będzie jak słyhać bardzo świetny. Pomimo warunku, że każdy gość musi dla obecności Cesarza wystąpić w uniformie lub stroju dworskim, ubiega się mnóstwo osób o zaprosiny. Objętość hotelu ambasady, jakkolwiek sama przez się jest już bardzo znaczna, zosła na ten festyn prawie o połowę jeszcze powiększona przybudowaniem galeryi nad ogrodem. Kwiaty, światło, lustra, kosztowne obicia słowem wszelkie ozdoby będą się przyczyniać do uświetnienia tego festynu, który ma przedstawić Francuzom tradycyjny przepych orientu. — Myślano, że Cesarzowa będzie się znajdować na uczcie dworskiej, którą Cesarz wyprawi 12. na cześć zawarcia pokoju; ale nie nastąpi to jak słyhać, gdyż Cesarzowa jakkolwiek zupełnie już wyzdrowiała, niechce jeszcze występować w obec tak licznego towarzystwa.

— Spostrzeżono to u wszystkich żołnierzy francuskich, że angielski medal krymski noszą na wierzeh tą stroną, na której znajduje się wizerunek królowej Wiktorji (choć przepisu nie ma w tym względzie żadnego), gdy tymczasem Anglicy noszą go tą stroną, na której stoi słowo „Krym“. — Minister wojny postanowił, że jak zwykle będzie wolno każdemu oglądać w hotelu inwalidów galeryę planów różnych fortyfikacji francuskich. — Paropływ angielski „Caradoc“ zawinął w Marsylii z powrotem z Alexandrii. Okręt ten odwoził byłego gubernatora w Indyach, margrabie Dalhousie, który na Francję wraca do Anglii. — Dnia 4. odbył się w Marsylii pogrzeb admirała angielskiego, który w podróży swej z Malty umarł na pokładzie okrętu pocztowego „Nil“. — Tegoż dnia przybyła do Marsylii także i angielska fregata parowa „Odin“ z Malty, i zawiezie admirała Lyons do Konstantynopola, gdzie jak słyhać objąć ma posadę pośta angielskiego.

Holandya.

(Kredyt otwarty na budowę składów kupieckich.)

Haaga, 9. kwietnia. Artykułem 27mym zawartego na dniu 31. grudnia 1851 z Prusami i związkami celnym traktatu handlowego, obowiązował się rząd holenderski na poparcie handlu na Renie wybudować wielki magazyn w Rotterdamie nad Mozela w pobliżu dworca reńskiej kolei żelaznej, i równocześnie z otworzeniem ubocznej kolei między Rotterdamem i Utrechtem oddać go do użytku publicznego. Dotychczas nie dozwalały rządowi dopełnić tej stypulacji rozmaite trudności, jakie robiły w tej mierze władza municypalna w Rotterdamie i administracya kolei żelaznej; ale po długich, niezmiernie uciążliwych układach została już sprawa ta o tyle załatwiona, że tuż obok tymczasowego dworca kolei wzniesiony zostanie budynek na skład dla tych towarów, które niezajmują zbyt wiele miejsca i tylko na krótki czas składane być muszą; wszelkim zaś innym towarom służyć będą na skład zabudowania dawnego warsztatu marynarki. Lokala te zostaną nawet później obrocone na właściwy magazyn, gdyż znajdują się tuż obok miejsca, gdzie ma być wzniesiony dworzec kolei żelaznej, którego budowa wkrótce się już rozpocznie. — Na wczorajszym posiedzeniu izby drugiej wzniesiony został projekt do ustawy, który rządowi otwiera kredyt na urządzenie tymczasowego składu na towary.

Włochy.

(Nabożeństwo dziękczynne. — Klasztor Klarysek. — Rekolekcyje duchowne. — Monsignor Bonaparte. — Nabożeństwo dziękczynne w Florencji. — Zapowiadają redukcye wojska.)

Rzym, 3. kwietnia. Dnia dzisiejszego odbyło się na cześć zawarcia pokoju solenne nabożeństwo w kaplicy sykstyńskiej, na którem znajdował się Ojciec Święty z całym gronem kardynałów, wszyscy obecni w Rzymie patryarchowie, arcybiskupi i przydzieleni do stolicy Piotra biskupi, rozmaite kolegia prałatów i magistrat rzymski. Kardynał Della Genga celebrował, a przy końcu nabożeństwa zaintonował Ojciec Święty uroczyste Te Deum. — Dotychczasowy główny kościół PP. Klarysek za Pantheonem groził niedawno upadkiem i w istocie zapadła się temi czasy znaczna część jego. Teraz postanowiono kościół ten z wszystkimi zabudowaniami zamienić w kolegium, gdyż przekonano się, że inny klasztor Klarysek na Kwirynalu jest dość obszerny, by się się mogły pomieścić w nim także zakonnice użytego na inne przeznaczenie klasztoru.

— Gazeta powszechna donosi z **Rzymu** pod dniem 1. kwietnia: Papieżki batalion cudzoziemski, stanowiący część tutejszej załogi odbywał w wielki tydzień przez 5 dni w kościele S. Prassede rekolekcyje duchowne. Cały batalion liczy ogółem 1300 ludzi częścią Niemców, częścią Francuzów i Włochów. Dlatego miano kazania w trzech językach. Kardynał Reisach miał dwa razy kazanie do żołnierzy. Młody Monsignore Bonaparte miewał z ambony odczyty nabożne dla żołnierzy z francuskiej Szwajcaryi. Tytuł Monsignore przysłużył mu jako szambelanowi papieskiemu. Monsignore Bonaparte jest teraz dyakonem a wkrótce będzie jak słyhać wyswięcony na

kapłana. Nosi zwykły strój francuskiego *abbé*, czarną sutanę i okrągły kapelus. Jestto wysmukły młodzieniec więcej niż średniego wzrostu, głowę nosi trochę pochyloną, z twarzy podobny do Napoleona I. w młodym wieku. Cała postać jego wyraża bogobojność i pokorę. Skromnością swą zniewala serca wszystkich. Pod względem naukowym dał już chwalebne dowody talentu i pilności. Świetna przyszłość czeka tak znakomitego księcia.

— W Florencyi odprawiono dnia 6. b. m. w kościele katedralnym na zawarcie pokoju solenne nabożeństwo, na którym się znajdowali Jego cesarz. Mość Wielki książę, Jego cesarz. Mość dziedziczny książę, ministrowie i szambelanowie, jeneralny sztab tokańskiego wojska, magistratura, municypalność, całe ciało dyplomatyczne i t. d.

Turyń, 9. kwietnia. Ministeryalny dziennik *Il Risorgimento* zapowiada, że wkrótce wyjdzie rozporządzenie ministerstwa wojny względem redukcji armii; również nastąpi niebawem rozpuszczenie klas z r. 1852 i 1853. Niepokojące zdarzenia w Parmie spowodowały rząd wysłać kilka oddziałów wojska sardyńskiego nad tamtejszą granicę. Dzienniki Modeńskie i Parmeńskie utrzymują, że pogłoski o połączeniu tych księstw z Piemontem są niedorzecznym i czczym wymysłem nieprzyjaciół pokoju i porządku.

Niemce.

(Przejazd księstwa Meklenburskich.)

Królewiec, 8. kwietnia. Dzisiejszym pociągami wieczornym przybyli tu Jego królewicz. Mość Jerzy książę Meklenburga i jego małżonka Jej cesarz. Mość Wielka księżna Katarzyna, a jutro zrana udadzą się na Stallupönen w dalszą podróż do Petersburga.

Dania.

(Anglia w sprawie cła na Zundzie.)

Z **Kopenhagi** donoszą telegrafem z 9go kwietnia: „Rząd angielski kazał urzędownie oznajmić gabinetowi duńskiemu, że nie może przyjąć przedłożonego ze strony Danii planu skapitalizowania cła na Zundzie, i oczekuje umiarkowanych propozycji.“

Księstwa Naddunajskie.

(Rozporządzenie finansowe. — Reforma w składzie policji serbskiej.)

Bukareszt, 22. marca (3. kwietnia). Gospodar wydał do departamentu finansowego rozkaz następujący:

Ponieważ dochód cł wywozowych od zboża tak znacznie powiększył się w ciągu roku 1855, że wystarcza już na wydatki do pokrycia których go przeznaczono, a prócz tego spodziewać się jeszcze i nadwyżki, przeto polecamy ministrowi finansów, i nakazujemy, że połowa sumy, która do 15. (27.) m. b. według sporządzić się mającego obliczenia pozostanie do dyspozycji, wpłynąć ma do głównej kasy ministerium finansów.

Belgrad, 31. marca. W tutejszem mieście mieszka jeszcze około 3000 Turków, i dlatego istnieje tu oprócz serbskiej także turecka władza policyjna, której przepisów słuchać mają Mahometanie. Ta podwójna administracja była nie małym ciężarem miastu. Według otrzymanych z Konstantynopola wiadomości spodziewać się należy wkrótce zniesienia tureckiej władzy policyjnej na mocy cesarskiego fermanu, według którego poddani tureccy podlegać będą rozporządzeniom serbskim. Każda władza otrzyma pewną liczbę urzędników tureckich, których opłacać będzie rząd serbski. Ta reforma wywrze niezawodnie pomyślny wpływ na urządzenie miejskie zostające pod naczelną dyrekcją policji.

Turcyja.

(Obchód zawarcia pokoju. — Trucie koni. — Zajęcia Turków z Chrześcianami. — Szpital austriacki w Jerozolimie. — Ogłoszenie Hat-Humajum w Damaszku. — Wiadomości bieżące. — Przygotowania do powrotu wojsk. — Choroby. — Powietrze niestaje.)

Wiadomości z Konstantynopola na Tryest są z 31. marca i opisują radosne wrażenie, jakie wywołała w tureckiej stolicy wiadomość o pokoju, otrzymana dnia 30go, i natychmiast rozestana do wszystkich części państwa.

Sułtan i wysoka Porta, pisze *Triester Zeitung*, otrzymali pomyślnie to poselstwo przez tłumacza ambasady francuskiej. Dnia 30. w południe dano salwy z baterji w arsenale i w hotelu artylerji; nazajutrz wywiesiły swoje bandery wszystkie okręta sprzymierzonych i dały po 101 wystrzałów z dział. U Sułtana odbyła się rada ministeryalna względem wyprawienia dalszych festynów.

Porta przygotowuje ustawę, która mają być uregulowane warunki, pod jakimi będą przypuszczeni cudzoziemcy do posiadania gruntów w Turcyi, jak w Hat-Humajum wyrzeczono.

W Gałacie odeszło nagle 13 najlepszych koni artylerji angielskiej, domyślają się powszechnie, że je struto.

W Ismidzie zaszły między turecką i chrześcijańską ludnością krwawe wypadki; wywołały je, jak słyhać, zaprowadzenie dzwonów w greckim kościele.

Z Bejrutu donoszą pod dniem 20go o powrocie 160 Turków, Druzów i Maronitów, którzy przeszłego roku byli użyci do działań wojennych pod Sebastopolem. Są to szczątki tych 200 ludzi, którzy ztamtąd odeszli do Krymu, i w tak niedznym znajdują się stanie, że ich musi wspierać ręka dobroczynności.

Do Jerozolimy przybył inżynier Endlicher z dwoma mularzami i kamieniarzami, by kierować robotą nowego austriackiego szpitalu.

W Damaszku nastąpiło urzędowe odczytanie Hat-Humajum śród wielkich uroczystości. Basza kazał jednemu z urzędników chrześcijańskich odczytać go w obecności wszystkich urzędników cywilnych i wojskowych, Muftego i Kadego, członków dywanu municypalnego, najznakomitszych szejków, chrześcijańskich i żydowskich przełożonych religij, ciała konsularnego itd., co dotychczas nie wydarzało się nigdy przy publikacji dokumentów urzędowych. Bardzo liczne audytorium składało się jednak po większej części z Chrześcian i Żydów; z tureckiej strony znajdowali się tylko zaproszeni, albo tacy, którzy na mocy swego stanowiska nie mogli się uchylić.

Afryka.

(Tunet niechętny reformom.)

Listy z **Tunetu** w dziennikach maltańskich z 29. marca i 2. kwietnia donoszą, że Bejowi Tunetu przysłano z Konstantynopola Hatti-Humajum sułtański z wezwaniem, ażeby zajął się wykonaniem tych reform w rejencyi. Bej kazał powołać do siebie jak najspieszniej następcę tronu, który zajmował się egzekwowaniem podatków, by się naradzić z nim nad tą sprawą. Krajowcy uważają reformy te za niepodobne, o proklamowanej równości wyznań niechęć słyścić nawet, a wolność chrześcian w nabywaniu posiadłości gruntowych wywołała gwałtowne oburzenie nie tylko u ludności, ale nawet u samego rządu tunetańskiego. Rząd nowego Beja zakazał chrześcianom nawet najmować sklepy w Suku, gdzie tylko Mahometanie i Żydzi prowadzą handel w Tunecie; Europejczyków, którzy nie chcieli słuchać, powypędzano przemocą z Suku. Tym sposobem można oczekiwać teraz w Tunecie takich samych wypadków, jak w Dżidzy i Mecce, i wysłanie Su-Sedaka, następcy tronu do Cesarza Francuzów, zdaje się poniekąd potwierdzać te obawy.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 14. kwietnia. *Constitutionnel* zapewnia, że wymiana ratyfikacji nastąpi dnia 26. b. m., a ostatnie posiedzenie konferencji odbędzie się dnia 16. b. m. — *Patrie* donosi, że dla wymiały ratyfikacji tylko pełnomocnicy drugiego stopnia zostaną w Paryżu, pierwsi zaś pełnomocnicy wcześniej powrócą do domu.

Florencya, 12. kwietnia. Rząd przyzwolił na założenie banku hypotecznego w Pisach.

Z **Odessy** donoszą pod dniem 4. kwietnia: Wiadomość o zawartym pokoju nadeszła tu telegrafem dnia 1. kwietnia. Władze miejscowe zakomunikowały tę wiadomość niezwłocznie komendantom okrętów blokady, którzy natychmiast przybyli na ląd złożyć swe życzenia i ofiarowali się salutować banderę rosyjską. Jenerał hr. Strogonów chcąc zapewne pierwej zasięgnąć rozkazów z Petersburga prosił oficerów angielskich, by się wstrzymali z tą demonstracją. Przedwczoraj musiała nadejść odpowiedź z Petersburga, gdyż wczoraj przed południem dano z obydwóch stron wzajemne salwy. Radość z zawarcia pokoju jest powszechna. Wojsko i ludność okazuje wiele sympatji Francuzom, lecz nie tyle sprzyja Anglikom. Wojska otrzymały już rozkaz wyruszyć w głąb kraju. Do Odessy przybędzie piąty korpus piechoty, który przed wojną stał w południowej Rosji. Dawniej dowodził tym korpusem jenerał Lüders, teraz jenerał Kotzebue.

Alexandrya, 9. kwietnia. Na kolei żelaznej do Kuffu el Eis spaliło się dwadzieścia wagonów z bawełną.

Bombay, 19. marca. Lord Canning złożył przysięgę jako jeneralny gubernator wschodnich Indji. Margrabia Dalhousie wraca do Europy. Powstanie Santalów zupełnie pokonane; 14.000 Santalów pracować będą około budowy kolei żelaznej. — Z Kalkuty zawiął do tutejszego portu austriackiego okręt handlowy „Sourana“ z kapitanem Bojanovich.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Kolomyjskim.)

Kołomyja, 3go kwietnia. Według doniesień handlowych sprzedawano w ostatnich dwóch tygodniach zeszłego miesiąca na targach w *Kołomyi*, *Sniatynie* i *Kutach* w przecięciu korzec pszenicy po 10r.24kr.—10r.57kr.—11r.24kr.; żyta 5r.36kr.—6r.39k.—7r.; jęczmienia 3r.57kr.—4r.42kr.—4r.44kr.; owsa 2r.33kr.—2r.12k. 3r.9kr.; hreczki 4r.40kr.—4r.48kr.—6r.; kukurudzy 5r.12k.—4r.43k. 5r.36kr.; kartofli 3r.—2r.36kr.—3r.12k. Cetnar siana po 48kr.—1r.12kr.—2r.40kr.; wełny w Kutach 29r. Za sąg drzewa twardego płacono 8r.—24r.48kr.—7r.48kr., miękiego 6r.—0—5r.48k. Funt mięsa wołowego kosztował 4kr.—6kr.—5kr. i garniec okowity 2r. 24kr.—2r.—2r.24kr. mon. konw.

(Targ Olomuniecki na woły.)

Olomuniec, 9. kwietnia. Spęd bydła rzeźnego na dzisiejszym targu wynosił 233 wołów galicyjskich średniej tuszy, których jednak niesprzedano w całości. Poszukiwanie za bydłem rzeźnym na targowicy tutejszej znacznie się zmniejszyło ostatnimi czasy, rzeźnicy bowiem zakupują największej części bydło z okolicznych stajen i z fabryk cukrowych, gdzie się znajdują znaczne zapasy tuczego bydła, z czego także korzystają rzeźnicy wiedeńscy. Ceny stały się umiarkowańsze i spodziewać się, że w ogóle mięso potanieje. Najwyższa cena pary wołów ważącej 840 funtów mięsa i 140 funtów łożu była 558 zhr. w. w. Zaś za parę wołów ważących tylko 520 funtów mięsa i 40 funtów łożu płacono 330 zhr.

w. w.. W przecięciu płacono parę po 402 złr. w. w., przeciętna waga pary wołów była 700 funtów mięsa i 76 funtów łożu. W drodze sprzedali Hersz Felkes z Baligrodu 40 sztuk i Abraham Klausenstock z Brzyska 22 sztuk w Boberku. W Neutitschein sprzedano 14, w Lipniku 6, a „auf der Spitz“ i pod Ołomuńcem 11 sztuk. — Na targu wiedeńskim miało dziś być przeszło 2000 sztuk wołów. Płacono po 20 do 23 złr. monety konw. za cetnar. — Na przysły tydzień mają tylko 50 sztuk wołów przypędzić z Galicyi.

Kurs lwowski.

Dnia 16 kwietnia.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski mon. konw.	4	43	4	47
Dukat cesarski „ „	4	45	4	48
Półimperyj zł. rosyjski „ „	8	12	8	16
Rubel srebrny rosyjski „ „	1	35	1	36
Talar pruski „ „	1	29	1	31
Polski kurant i pięciozłotówka „ „	1	8	1	9
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.) bez	83	20	83	50
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne) kuponów	78	—	78	30
5% Pożyczka narodowa)	85	40	86	30

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14. kwietnia o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam — Augsburg 102. — Frankfurt 100⁵/₈. — Hamburg 75. — Liwurna — Londyn 10.3. — Medyolan 102. — Paryż 119 l. Obligacje długu państwa 5% 85¹/₂—85⁵/₈, detto 4¹/₂% 77¹/₈—77³/₈, detto 4% 67¹/₂—67¹/₂, detto 3% 51—51¹/₂, detto 2¹/₂% 42¹/₄—42³/₄, detto 1% 17—17¹/₂, detto S. B. 5% 91—92. Pożyczka narodowa 5% 86¹/₄—86³/₈. Obligacje lomb. wen. pożyczki z roku 1850 5% 91¹/₂—92. Obligacje indemn. nisz. austr. 5% 86¹/₂—87; detto innych krajów koron. 79—82. Oblig. Glogn. z wyplata 5% 92—92¹/₂. Detto Oedenburgs. z wypl. 5% 91—91¹/₂. Detto Peszt. 4% 92—92¹/₂. Detto Mediol. 4% 90¹/₂—91. Pożyczki loter. z r. 1834 228—228¹/₂, detto z r. 1839 134—134¹/₄, detto z r. 1854 108³/₄—109. Obl. bank. 2% 61—62. Akcy bank. z ujmą za szt. 1145—1146; detto bez ujm. — Akc. esk. banku 108—108¹/₂. Akcy c. k. uprzyw. towarzystwa kredyt. dla handlu i przem. 338¹/₄—338¹/₂. Akcy c. k. austr. uprzyw. tow. rząd kolei żelazn. po 200 złr. (500 frank.) 379¹/₂—379³/₄. Póln. kolei Ces. Ferd. 308—308¹/₄. Detto Budzysko-Lincko-Gmundzkiej 260—262. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 18—20; detto 2. wydania 25—30. Akcy żeglugi par. 653—655; detto 11. wyd. —; detto 13. wydania 612—614; detto Lloyd 440—445. Akcy młyn parowego wiedz. 88—89. Akcy Peszt. mostu łańcuch. 67—68. Prior. obl. Lloyd (w srebrze) 5% 89—90. Pólnocnej kolei 5% 85—85¹/₄. Glognickie 5% 78—79. Obligacje Dun. żeglugi par. 5% 83—84. Renty Como 12³/₄—13. Esterhazego losy 40 zł. 67¹/₂—68. Windischgrāza losy 23³/₄—24. Waldsteina losy 23³/₄—24. Keglevicha losy 12¹/₄—12¹/₂. Ka. Salma losy 40—40¹/₄. St. Genois 39³/₄—40. Pallfego losy 38³/₄—39. Cesarskich ważnych dukatów agio 5¹/₂—5³/₈.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 16. kwietnia.

Oblig. długu państwa 5% 85¹/₂; 4¹/₂ —; 4% —; 4% z r. 1850 — 3% —; 2¹/₂% —. Losowane obligacje 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr.

—; z r. 1839 —. Więd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcy bank. 1134. Akcy kolei póln. 3077¹/₂. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 656. Lloyd 442¹/₂. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcy niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. 535 złr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg 102¹/₈ 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 100⁵/₈ 2. m. Hamburg 74⁷/₈ 2. m. Liwurna — l. 2. m. Londyn 10 — 3. l. m. Medyolan 102¹/₈ l. Marsylia 119 l. Paryż 119¹/₂. Bukareszt 271. Konstantynopol 475. Smyrna —. Agio duk. ces. 5¹/₂. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 79. Renty Como —. Pożyczka z roku 1854 108³/₄. Pożyczka narodowa 86. C. k. austr. akcy skarb. kolei żelaz. po 500 fr. —. fr. Akcy c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 338¹/₂.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 16. kwietnia.

JExcelen. Hr. Lewicki Kajetan, z Chorostkowa. — Hr. Krasinski Piotr, z Rohatycz. — PP. Śliński Antoni, c. k. poborca kasy zbiorowej, z Żółkwi. — Gumowski Wiktor, z Borek. — Potocki Henryk, z Krakowa. — Skolimowski Tadeusz, z Humeniec. — Guzkowski Kajetan, Nowego miasta. — Szafranski Jan, kanonik honor. i proboszcz, z Mościsk.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 16. kwietnia.

Hr. Starzyński Michał, do Zborowa. — PP. Skrzyński Wład., do Zenowic. — Romaszkan August, do Tarnopola. — Halbknapp, c. k. kapitan, do Złoczowa. — Szczepański, c. k. podporuczn., do Gródka. — Dr. Tachau, c. k. dyrektor gymn., do Dembicy. — Łopuszański Bolesł., do Czystek. — Turkull Tadeusz, do Rawy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 15. kwietnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	321.65	+ 9.9°	83.1	póln.-wschod. sł.	pochmurno
2. god. popoł.	322.95	+ 13.2°	63.5	„ „	„
10. god. wiecz.	323.98	+ 6.7°	81.4	„ „	„

TEATR.

Dziś: Opera niem. „Ernani.“

Jutro: „Kobiety z Kamienia.“ Nowy dramat z francuskiego T. Barière, w 5 aktach.

Dnia 16. kwietnia 1856 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim następujące pięć liczb:

30. 23. 76. 45. 53.

Przyszłe ciągnięcia nastąpią dnia 26. kwietnia i 10. maja 1856 r.

KRONIKA.

O szpitalu św. Jerzego w Konstantynopolu piszą, ztamtąd co następuje:

Dzienniki donosiły już powtórnie o zamiarze wybudowania szpitalu św. Jerzego na rzecz katolickiego chrześcijaństwa w Oryencie, i wspominały przy tem o szczerem popieraniu przedsięwzięcia tego ze strony rządu cesarskiego. Bliższe w tym względzie szczegóły będą zapewne dla wielu czytelników pożądane.

Nigdzie podobno nie wiążą się stosunki życia towarzyskiego katolików ściśle z kościołem ich wyznania, jak właśnie w Turcyi, gdzie kościół ten znajduje się w upośledzeniu, a nawet i w ucisku. Tutaj więc radziby katolicy przedewszystkiem podnieść kościół swój do takiego znaczenia, jakiego używa w wielu innych państwach europejskich. Pragną gorąco pociechy religijnej, której częstokroć otrzymać nie mogą, a przez to zaniedbywać muszą nie raz najświętszych obowiązków swoich.

Przed niedawnym jeszcze czasem nie zuchodzili tu Austriacy z prowincyi niemieckich i sławiańskich żadnego kapłana, któryby język ich rozumiał i dlatego też nie mogli tak długo doznawać pociechy religijnej, aż pokąd nie nauczyli się jakiego z używanych tu języków. Ztąd też nie miały i dzieci ich dostatecznego wychowania religijnego, a na kościelne nabożeństwo zbierać się mogli tylko mieszkańcy z bliższych okolic.

Śludzy kościoła katolickiego nie mieli nigdy dostatecznego opatrzenia potrzeb codziennych życia. Znajduje się w Turcyi wielu biskupów katolickich, którzy ani pomieszkania własnego ani kościoła nie mają, i zwykle szukają przytułku w jakim klasztorze.

Potrzeba więc było konieczności kościoła osobnego dla katolików austriackich. Na szczęście środki ku temu były łatwe, i chodziło tylko o silne i niezłomne postanowienie należytego z nich korzystania.

W środku Galaty, dzielnicy chrześcijańskiej w Konstantynopolu znajdowało się nieużyte potąd w celach religijnych zabudowanie, a mianowicie wzniesiony niagdyś przez Genuńczyków szpital św. Jerzego. Kościół szpitalu tego odznaczał się tem od innych świątyń, że front jego wychodził na ulicę. Obok kościoła stał mocny, dwupiętrowy budynek, a za kościołem znajdowało się inne, mniejsze domostwo.

Powszechnem więc było życzeniem, by szpital ten oddano na rzecz katolików austriackich; znaleźli się też i księża potrzebni, mianowicie księża

Franciszkanie w Bośni, którzy chętnie ofiarowali usługi swe katolikom austriackim, lecz oraz liczyli i na szczerą pomoc katolików w Austrii co do spłaty przypadającej właścicielom szpitalu wspomnianego.

Objęciem więc posiadłości tej głównie na rzecz kościoła katolickiego chciał konwent księży Franciszkanów w Bośni wywdziżyć się choć w części państwu austriackiemu, które od najdawniejszych już czasów wspierało jak naj-uilniej katolików bośnijskich, iłożyło znaczne koszta na wykształcenie księży tamtejszych w klasztorach austriackich.

Konwent zakupił przeto przed dwoma niemal laty szpital wspomniany za cenę 100.000 złr., lecz nawet najmniejszej części sumy tej nie mógł spłacić z własnych funduszów. Wszedł w prawdzie w posiadanie kościoła, lecz oraz obarczył się mnogimi troskami o jego utrzymanie. Przedewszystkiem potrzebował tak kościół, jak i przyległe budynki znacznej reparaacyi, trzeba było sprawić ołtarze, paramenta kościelne i t. p., a wkrótce przypadło także spłacić i procenta od ceny kupna, które do 8000 złr. wynosiły.

Znaczna pomoc pieniężna udzielono kościołowi temu ze strony władz i mieszkańców austriackich załatwiła niemal wszystkie potrzeby, i przeszło już od roku przebywa trzech księży w klasztorze odnowionym i należycie odbudowanym.

Z tem wszystkiem jednak nie zebrano jeszcze sumy potrzebnej na opłacenie procentów, a w takim razie mogła zerwać się ugoda kupna. Wypadło więc szukać spiesznej pomocy, by zakład ten ocalić.

Najprzód tedy udano się do rządu cesarskiego, który też nie odmówił swej pomocy. A że główne zabudowanie wynajmował rząd austriacki na szpital austriacki za roczny czynsz 1800 złr., przeto przyzwolono na wyplata sumy 30.000 złr., za którą to zaliczkę ściągnięto dotychczasowy czynsz roczny aż do czasu spłacenia jej łącznie z 4. procentami. Dla zebrania brakujących jeszcze 70.000 na uiszczenie całej ceny kupna w kwocie 100.000 złr. przyzwolono składkę w całej monarchyi austriackiej. By zaś dary tym sposobem zebrane poszły na zamierzony użytek, przeto mianowano z polecenia rządu radę administracyjną, która pod kontrolą władz szafować ma temi pieniędzami.

Od składek tych zawisło dalsze powodzenie całego zakładu, a spodziewać się, że pójda pomyślnie.